

# Na dwóch krańcach Europy

## Opowieść o Haraldzie Sigurdssonie

### Rozdział 1. Na pomoc Świętemu Olafowi

- Zgoda Haraldzie, możesz ruszać wraz ze swoim królem i wspomóc go w odzyskaniu należnej mu władzy. Dostaniesz od nas jeszcze, do swej wyłącznej dyspozycji, 300 doświadczonych wojów, którzy będą cię chronić po drodze i tam na miejscu - rzekł książę Jarosław wstając z książęcego stolca i kończąc w ten sposób spotkanie z przyrodnim bratem króla Olafa II Świętego, który dziękując za gościnę, prosił go jednocześnie o pomoc w wyprawie mającej na celu odzyskanie korony Norwegii.

Harald Sigurdsson, bo to on spotkał się z księciem, miał w 1030 roku już prawie 20 lat. Był najmłodszym z trzech synów Sigurda Syra, władcy Ringerike, regionu w południowo-wschodniej części Norwegii. Był jasnowłosym, wysokim i silnym młodzieńcem o dumnej postawie i przenikliwym spojrzeniu.

Skąd wziął się na dworze księcia Jarosława I Mądrego w Nowogrodzie i jak tam trafił? Aby odpowiedzieć na to pytanie musimy udać się na północ i jednocześnie cofnąć się w czasie do końca X wieku, czyli do czasów kiedy w Norwegii dopiero kształtowała się władza królewska. A były to czasy bardzo niespokojne i bardzo burzliwe.

Nazwa „Norwegia” pierwotnie nie odnosiła się do kraju, lecz do szlaków handlowych prowadzących na północ, dróg ciągnących się wzdłuż wybrzeża Półwyspu Skandynawskiego. Plemiona północnogermańskie utworzyły tam szereg państweczek plemiennych.



Pierwszym miejscowym władcą, który spróbował zjednoczyć te plemiona, pokonując w 872 roku innych, sąsiednich przywódców plemiennych był Harald Pięknowłosey.

Po kolei zmusił do uległości wszystkich drobnych władców. Podzielił Norwegię na okręgi i ustanowił w każdym z nich swego namiestnika (jarla), jednocześnie przeprowadzając szereg reform administracyjnych. Między innymi wprowadził system regulujący liczbę ludzi dostarczanych do drużyny królewskiej. Pieczę nad lokalnym wymiarem sprawiedliwości przezornie pozostawił jednak jarlom. Jego władza była jeszcze dość słaba, obejmowała głównie zachodnią część kraju. W 930 roku abdykował na rzecz swego najstarszego syna Eryka. Pozostałym, młodszym synom nadał mniejsze księstwa.

Krótko po objęciu władzy Eryk popadł w poważny konflikt z braćmi i jak to często bywało w tamtych czasach, po prostu ich zabił. Między innymi z tego powodu zyskał przydomek Krwawy Topór. Władca ten miał szczególne zamiłowanie do brutalnych poczynań. Okrucieństwa Eryka skłoniły możnych norweskich do sprowadzenia w 934 roku z Anglii nieślubnego syna Haralda I Pięknowłosego, Haakona I Dobrego, aby ten pomógł im obalić rządy Eryka. Podburzona przez Haakona ludność strąciła Eryka z tronu.

Eryk próbował potem jeszcze odzyskać tron i stawał na czele wielu kampanii przeciw bratu. W końcu wraz z najbliższą rodziną został ostatecznie wypędzony z Norwegii i zamieszkał

na Orkadach na północy Szkocji, a później w Yorku. Został tam ciepło przywitany przez króla Anglii Athelstana, który nawet koronował go na króla Nortumbrii w 947 roku.

Królem Norwegii został Haakon I Dobry, (inaczej Haakon I Haraldson). Za młodu, na mocy układu zawartego pomiędzy jego ojcem a królem angielskim, przebywał na dworze angielskiego króla Athelstana i dobrze poznał tamtejsze obyczaje. Podczas pobytu w Anglii król Haakon I Dobry został także ochrzczony.

W zamian za poparcie przeciwko Erykowi, nowy król musiał obiecać swoim norweskim poddanym przywrócenie praw i podatków, jakie obowiązywały za czasów Haralda Pięknowłosego. Mimo starań Haakon I Dobry nie zdołał opanować całej Norwegii. Musiał pogodzić się z większą lub mniejszą samodzielnością poszczególnych jarłów.

Do tego wzbudził powszechny opór ludności, kiedy próbował wprowadzić w Norwegii chrześcijaństwo. Sprzeciw wobec władzy Haakona wykorzystywali synowie zmarłego w 955 roku Eryka. Przebywali oni głównie na wyspach brytyjskich, skąd z pomocą Duńczyków systematycznie organizowali najazdy na Norwegię.



Jeden z synów Eryka, Harald II zwany Szarą Opończą, na czele posiłków duńskich ofiarowanych mu przez króla Danii Haralda I Sinozębego, pokonał Haakona I w bitwie pod Fitje, gdzie król Haakon Dobry poległ.

Teraz Harald II wraz z braćmi przejął władzę w kraju, ale musiał ciągle walczyć z innymi potomkami Haralda Pięknowłosego, z których wielu ogłosiło swoją niezależność od króla Norwegii. Krwawo rozprawiał się ze swymi przeciwnikami; jednego ze swych konkurentów – Sigurda – spalił w jego własnym domu. W odwecie syn tego Sigurda, jarl Haakon Sigurdsson, zabił Haralda II Szarą Opończą do Danii, gdzie zamordowano go z rozkazu duńskiego króla Haralda Sinozębego, który także chętnie spoglądał w stronę ziem norweskich.

Duński król Harald Sinozęby już wcześniej angażował się w wewnętrzne sprawy Norwegii, początkowo jako obrońca swej siostry Gunhildy (owdowiałej po wygnanym norweskim królu Eryku Krwawym Toporze), później już po prostu z zamiarem przejęcia terytorium norweskiego. Udało mu się to przynajmniej częściowo, zapanował w zajętej południowej części Norwegii, natomiast część północną oddał (nie zrzekając się nad nią zwierzchnictwa) możnemu norweskiemu jarłowi Håkonowi.

W ten sposób w drugiej połowie X wieku panowanie nad państwem norweskim przejęli władcy Danii a w ich imieniu na miejscu rządził Håkon i wnukowie Haralda Pięknowłosego. Pełnili funkcję jarłów rządzących w imieniu króla Danii. Panowanie duńskie było dla wielu atrakcyjne, bo oferowało możliwość udziału w zamorskich podbojach.



Chociaż Håkon Jarl rządził Norwegią jako wasal Haralda Sinozębego to jednak w rzeczywistości posiadał prawie nieograniczoną władzę w królestwie. W czasie swoich rządów dokonał ataku na Götalandię, gdzie zamordował tamtejszego władcę Jarla Ottara.

Håkon był gorliwym wyznawcą tradycyjnych nordyckich bóstw, natomiast Sinozęby przyjął chrzest i wprowadził do Danii chrześcijaństwo. Podobno to niemiecki kapłan Poppo przekonał go, że Chrystus jest silniejszym bogiem niż Odyn za pomocą sztuczki z przenoszeniem w rękach rozpalonego żelaza.

Kiedy około roku 975 Harald Sinozęby próbował siłą dokonać także chrystianizacji Norwegii, Håkon zerwał posłuszeństwo wobec Danii. Spowodowało to natychmiastową odpowiedź Sinozębego, ale duński atak został odparty w 986 roku.

Zbyt pewny siebie Håkon także szybko utracił poparcie w społeczeństwie i został zamordowany przez swego dawnego przyjaciela i podwładnego. Jego synowie Eryk i Swen uciekli z Lade (dzisiaj dzielnicy Trondheim) do Szwecji.

Wówczas, w 995 roku do Norwegii powrócił prawnuk Haralda Pięknowłosego – Olaf I Tryggvason. Olaf I Tryggvason urodził się jako pogrobowy syn norweskiego władcy prowincji Viken. Jego ojciec został zabity na polecenie Haralda II Szarej Opończy, króla Norwegii. Matka musiała uciekać i wraz z małym synem schroniła się na Rusi w Nowogrodzie Wielkim. Tam młody Olaf się wychował. W wieku 12 lat rozpoczął karierę wikinga i z grupką piratów zaczął grasować na wodach Bałtyku.

Nadworny skald Olafa odnotował, że późniejszy król Norwegii walczył m.in. w okolicach Hedeby na Półwyspie Jutlandzkim i na wybrzeżu flandryjskim. Przyszły wyzwoliciel Norwegii spod panowania duńskiego zyskał doświadczenie i sławę uczestnicząc także w duńskich najazdach na Anglię. Na czele wielkiej armii wikingów dwukrotnie najeżdżał Anglię: najpierw w 991, później w 994 roku, wymuszając ogromne okupy na anglosaskim królu Ethelredzie II. W 991 roku odniósł zwycięstwo pod Maldon. W czasie tej drugiej wyprawy Olaf przyjął chrzest.

Jak już wspomniano Olaf powrócił do Norwegii w 995 roku, gdzie objął tron jako następca zamordowanego jarla Håkona. Udało mu się zjednoczyć kraj, ale kiedy próbował siłą wprowadzać chrześcijaństwo, natrafił na silny opór możnych. W 996 roku założył miasto Nidaros (dzisiejszy Trondheim) w miejscu zburzonej pogańskiej świątyni Lade.



Przeciwko Olafowi Tryggvasonowi zawiązała się potężna koalicja, do której należeli Swen I Widłobrody, król Danii, młody Olaf Skötkonung, król Szwecji oraz jarl Eryk Hakonsson, przywódca norweskiej opozycji.

Olaf próbował jeszcze najechać Danię w roku 1000, ale 9 września tego roku poniósł śmierć w bitwie pod Svold, w której został pokonany przez połączone siły swoich przeciwników. Wpadł do wody i utonął, ale jego ciała nie odnaleziono. Z tego powodu wkrótce rozeszły się pogłoski, jakoby widziano go żywego w Jerozolimie. Jego żoną była Tove (Thyra), pochodząca z Danii, córka duńskiego króla Haralda Sinozębego. Zmarła na wieść o śmierci swojego męża 18 listopada 1000 roku.

W ten sposób królem Norwegii na krótko został władca Danii Swen Widłobrody, syn Haralda Sinozębego. Na chrzcie nadano mu imię Otto na cześć cesarza Ottona I, ale do historii przeszedł jako Swen Widłobrody. Ten przydomek nosił już za życia a wziął się on od jego długich wąsów, splecionych na kształt wideł. Żoną Swena była Gunhilda - Świętosława, córka Mieszka I i Dobrawy, czyli siostra Bolesława Chrobrego. Miał z nią dwóch synów, późniejszych królów Danii.

Nareszcie dochodzimy do czasów, kiedy na świat przychodzi nasz bohater, Harald Sigurds-son, choć jeszcze nie weźmie czynnego udziału w opisywanych wydarzeniach. Jeszcze nie pojawi się w naszej opowieści, choć już jako dziecko, na dworze ojca przygotowuje się do roli wodza i wojownika. Cierpliwości, najpierw musimy poznać inne, ważne postacie decydujące o losach surowego, północnego królestwa.

Od czasu gdy król Norwegii, Olaf Tryggvason, zginął w bitwie pod Svold w roku 1000, Norwegią rządzą duński król Swen Widłobrody, który był także władcą Szwecji oraz miejscowi, norwescy jarlowie. Ale wszystko zmieniło się w 1016 roku. Tego właśnie roku do Norwegii powrócił Olaf II (Haraldsson), później nazwany Świętym, który naprawdę zjednoczył całą Norwegię.



Olaf urodził się w Ringerike w roku 995. Był synem Haralda Grenske i Åsty Gudbrandsdatter. Ojciec Olafa zmarł przed jego narodzeniem i wtedy Åsta wyszła ponownie za mąż, za posiadacza ziemskiego Sigurda Syra. To w posiadłości Sigurda Syra wychowywał się przyszły król Norwegii - Olaf II.

Tam także, nieco później, przyszedł na świat jego przyrodni brat - nasz bohater - Harald Sigurdsson, najmłodszy z trzech synów Sigurda Syra.

Olaf, podobnie jak i dzieci Sigurda, wychowywany był zgodnie z miejscową tradycją. Na swoją pierwszą wyprawę wyruszył w wieku 11 lat. Później brał udział w najazdach na kraje nadbałtyckie i Anglię. Brał udział w próbie podbicia Londynu, a w 1011 roku brał udział w zdobyciu Canterbury.

Uważając za swoje powołanie zjednoczenie kraju postanowił powrócić do Norwegii.

Ale w drodze powrotnej do kraju najpierw spędził zimę we Francji, u normńskiego księcia Ryszarda II. Książę był chrześcijaninem i dzięki niemu Olaf miał okazję do zapoznania się z nową wiarą.

Chrzest przyjął w Rouen, w stolicy Normandii. Podczas pobytu w Normandii Olaf nasłuchiwał się wielu legend i podań na temat dawnych władców Francji. Szczególnie zaimponował mu Karol Wielki, który stał się dla niego wzorem władcy. To właśnie te opowieści o francuskim królu sprawiły, że swemu synowi nadał imię Magnus, czyli Wielki.

Jedną z pierwszych rzeczy, które Olaf II zrobił po powrocie do kraju, było porwanie mianowanego przez Swena Widłobrodego władcy Norwegii, jarla Håkona Eirikssona.

W zamian za wypuszczenie na wolność Håkon Eiriksson miał opuścić Norwegię i udać się do swojego ojca w Anglii. Następnie Olaf po kolei zdobył władzę w okręgach Oppland, Viken i Agder. W końcu koronował się na króla Norwegii w Trøndelag.



W drodze powrotnej na południe kraju na każdym tingu uznawano go za legalnego władcę. Wielu Norwegów, naśladując króla, przyjmowało chrzest, co jednak nie znaczyło, że wszyscy zrywali z pogańskimi tradycjami i wierzeniami. W wielu miejscach w kraju, na tingach wprowadzano chrześcijaństwo, uznając je jako oficjalną religię, choć nie wszędzie przyjęcie nowej wiary odbywało się pokojowo.

Pogańskie tradycje i znaczenie, jakie w organizacji społeczeństwa odgrywał ród, sprawiały, że wprowadzenie chrześcijaństwa i zjednoczenie kraju było zadaniem bardzo trudnym.

Snorri Sturluson, średniowieczny islandzki poeta, historyk i przywódca opisuje przypadki, kiedy ludzie byli zabijani bądź kaleczeni, ponieważ nie chcieli przyjąć wiary w Chrystusa.

Olaf II Święty wprowadził w kraju chrześcijaństwo, dla utworzenia nowych, miejscowych biskupstw sprowadził do kraju czterech angielskich biskupów. Najważniejszym z nich był biskup Grimkjell. Na spotkaniu biskupów i doradców królewskich ustalono, że kościół norweski związany będzie z władzą królewską, co oznaczało, że chrześcijaństwo będzie religią państwową. Zniesiono niewolnictwo, ograniczono władzę arystokracji i wprowadzono lokalne ustawodawstwo. W przepisach prawa znalazł się między innymi zakaz bigamii i jedzenia mięsa w piątki. Zakazano spożywania końskiego mięsa. Nakazano także post przez siedem tygodni przed Wielkanocą. Niewolnikom miano przywrócić wolność, a za gwałt i uprowadzenie kobiety miały grozić surowe kary. Małżeństwa zawierane między ludźmi blisko ze sobą spokrewnionymi były zakazane. Zmieniono również obrządki pogrzebowe: zmarłych od tej

pory miano grzebać w poświęconej ziemi, chyba że byli złoczyńcami, zdrajcami albo samobójcami. W każdym okręgu budowano nowe kościoły. Utrzymanie kościołów i księży miało spoczywać na barkach mężczyzn zamieszkujących każdy okręg.

Po uchwaleniu prawa Olaf II odbywał wiele podróży, zwoływał tingi i odczytywał na nich prawo kościelne. Często spotykał się z oporem – nowe prawo bardzo różniło się od zwyczajów praktykowanych przez mieszkańców kraju. Niepokornym przywódcom rodów groziły surowe kary: śmierć, okaleczenie bądź utrata majątku. To z kolei przysporzyło Olafowi wielu wrogów, tym bardziej że w oczach króla wszyscy byli równi wobec prawa, a więc kary były tak samo surowe wobec możnych, jak i wobec biednych.

Wodzom wielkich rodów niezbyt to odpowiadało. Na skutek ich intryg w 1028 roku Olaf II został wygnany z kraju przez opozycję z okręgu Trøndelag wspomaganą przez potężnego, duńskiego króla Kanuta Wielkiego, który w tym czasie stworzył prawdziwe imperium Morza Północnego. Wezwany przez opozycję, Kanut Wielki przybył do Norwegii z 50 okrętami. Był wtedy królem zarówno Danii, jak i Anglii. Dzięki swojemu bogactwu i głośzonym obietnicom wkupił się w łaski lokalnych możnych. Olafa zdradzili nawet ludzie z jego osobistej armii, dlatego chcąc ująć z życiem musiał opuścić kraj.

Razem ze swym synem Magnusem i garstką zaufanych ludzi udał się na Ruś i zamieszkał najpierw w Nowogrodzie, a następnie przyjął gościnę na dworze księcia Rusi, Jarosława I Mądrego i jego szwedzkiej żony Ranghildy.



Wśród najbliższych Olafa byciemł też jego przyrodni brat, Harald Sigurdson, który wyrósł na dzielnego wojownika, rwącego się do walki i zachęcającego króla do powrotu i odzyskania władzy w Norwegii. Dzięki takiej wojowniczej postawie i wesołemu usposobieniu Harald stał się ulubieńcem księcia Jarosława, z którym zdążył wziąć udział w kilku wojennych wyprawach.

Tymczasem w Norwegii Kanut został ogłoszony królem a przywrócony do władzy Håkon Eiriksson został jego namiestnikiem.

Olaf II nie myślał jednak rezygnować z władzy w Norwegii. Nie dał się też skusić żadnym, innym namowom. Książę Jarosław oferował mu koronę Bułgarii, którą w tym czasie kontrolował wspomagając Bizancjum. Ten jednak odmówił – jego celem było odzyskanie władzy w Norwegii. Cekał tylko sprzyjającej chwili aby spróbować ją odzyskać z pomocą wiernych mu wojów norweskich i ruskich, w tym także z pomocą 300 wojów prowadzonych przez Harald Sigurdssona, darowanych mu przez księcia kijowskiego.

W 1030 roku Olaf II zdecydował się wyruszyć ze swymi sprzymierzeńcami na północ, do swego utraconego królestwa. Wrócił do Norwegii, zbierając po drodze kolejnych wojowników z wiernych mu rodów. Decydująca bitwa rozegrała się w okręgu Trøndelag niedaleko Stiklestad 29 lipca.

Podobno tuż przed bitwą Olaf miał sen o tym, że wspina się po drabinie do nieba. Broniąca Trøndelagu armia przewyższała liczebnie armię Olafa, wspomaganą przez wojów Jarosława Mądrego i skutecznie powstrzymała całą operację.

Olaf II Święty zginął w bitwie pod Stiklestad stoczonej 29 lipca 1030 roku. Podobno zmarł od trzech ciosów zadanych mu przez trzech możnych: Kalva Arnessona, Torego Hunda i Torsteina Knarresmeda.

Nie pomogła waleczna postawa ruskich wojów prowadzonych przez Harald Sigurdssona. Aby uniknąć śmierci po przegranej bitwie Harald musiał znowu uchodzić na Ruś i schronić się na dworze księcia kijowskiego. Tam go wkrótce spotkamy.

Olaf II Święty po śmierci został uznany za męczennika, później jeszcze ogłoszony świętym katolickim. Jest patronem i obrońcą Norwegii. Podobno po śmierci Olafa wielu ludzi żałowało wystąpienia przeciwko tak dobremu królowi. Po kraju zaczęły krążyć historie o jego chwalebnych czynach i o cudach, które dokonywać się miały przy jego zwłokach. Chłop ze Stiklestad pogrzebał Olafa w Trondheim (w średniowieczu znanym jako Nidaros). Podobno kiedy rok później zwłoki ponownie wykopano, zobaczono, że zmarłemu urosły paznokcie i włosy. Stwierdzono, że stał się cud i król zyskał przydomek Święty. Później wielu pielgrzymów jechało do Nidaros, by szukać pocieszenia i pomocy u świętego Olafa. Tam też wzniesiono ku jego czci ogromny kościół. Relikwie św. Olafa spoczywają w katedrze wybudowanej w Trondheim w 1152 roku.

## Rozdział 2. Pobyt na uchodźctwie i służba w cesarskiej Gwardii Wareskiej

Harald Sigurdsson wziął czynny udział w bitwie pod Stiklestad. Mimo dzielnej postawy ten przyrodni brat Olafa II Świętego, mający u swego boku wojów otrzymanych od Jarosława Mądrego, musiał ustąpić pola sprzymierzonym przeciwnikom króla.

Obawiając się zemsty Kanuta, z resztą swego oddziału opuścił po bitwie Norwegię i schronił się na przyjaznym i znanym mu już dworze Jarosława Mądrego. Czuł się tam bardzo dobrze. Cieszył się przyjaźnią i zaufaniem księcia Jarosława.

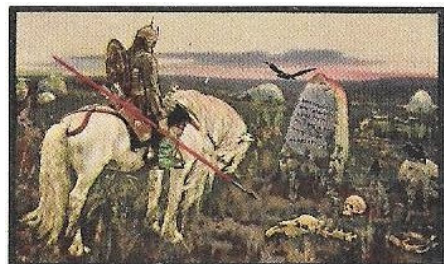
- Cóż, tym razem się nie udało. Dobrze, że uszedłeś z życiem. Tutaj jesteś zawsze mile widziany, nudzić się też nie będziesz - książe zadowolony był z pobytu na jego dworze takiego ważnego gościa i sprzymierzeńca.

Harald był budzącym postrach olbrzymem, miał 210 cm wzrostu, lubił zabawy i wojaczkę. Miał też wady; jego wadami były upór i niecierpliwość. Nie potrafił zbyt długo usiedzieć w jednym miejscu. W 1031 roku Harald chętnie wziął udział w ruskiej wyprawie przeciwko królowi Polski, Mieszkowi II.

Szukając nowych przygód już trzy lata później wyruszył wraz z 500 wojami na południe, do Bizancjum, gdzie najał się do armii Cesarstwa Bizantyńskiego. Właściwie nie powinno się używać terminu Cesarstwo Bizantyńskie, bo taka nazwa nigdy nie była używana w czasach istnienia tego imperium. W języku greckim nazwa cesarstwa brzmiała *Basileia tōn Rōmaiōn* (Βασιλεία τῶν Ρωμαίων) – czyli Cesarstwo Rzymian. Sami Bizantyńczycy nazywali się Rzymianami (*hoi Romaioi*) lub po prostu chrześcijanami.

Zbliżenie władców Księstwa Kijowskiego i Bizancjum nastąpiło już wcześniej. Miało to miejsce w 988 roku, po małżeństwie Anny, siostry cesarza Bazylego II, z Włodzimierzem I Wielkim, ojcem Jarosława Mądrego.

Okrutny, wojowniczy i rozpustny Włodzimierz, zmienił się całkowicie po przyjęciu chrztu w Chersonezie i po ślubie z Anną. Zniszczył pogańskie chramy, własnoręcznie wrzucił posąg Peruna do Dniepru i po przybyciu duchownych z Bizancjum kazał przeprowadzić masowy chrzest ludności w Dnieprze. Założył miasto Włodzimierz Wołyński.





Cesarstwo także korzystało na współpracy z Księstwem Kijowskim. Zyskało silnego sojusznika w państwie Waregów w Kijowie, z którego otrzymało wojska zaciężne, zwane Gwardią wareską.

W czasie kiedy Harald Sigurdsson został dowódcą tej elitarniej gwardii, Cesarstwo wschodnio-rzymskie osiągnęło szczyt swojego rozkwitu. Cesarze z dynastii macedońskiej, panujący w okresie od końca IX do początku XI wieku, uzyskali kontrolę nad Morzem Adriatyckim, południowymi Włochami oraz nad wszystkimi terytoriami należącymi do niedawna do cara Bułgarii. Miasta cesarstwa powiększały się, a bogactwo rozprzestrzeniało się pośród prowincji jako rezultat bezpiecznej egzystencji. Liczba ludności rosła, a produkcja powiększała się, stymulując wzrost popytu i zachęcając do handlu.

Harald, jako dowódca zaciężnego oddziału walczył z muzułmanami w Afryce, Italii, na Sycylii, z Turkami Seldżuckimi w Azji Mniejszej i na Morzu Egejskim. W latach 1040–1041 uczestniczył również w tłumieniu powstania Bułgarów.

Walki z Bułgarami były szczególnie trudnymi, gdyż byli to ludzie doświadczeni w bojach, mieli utrwalone tradycje państwowe i wcześniej wielokrotnie zagrażali nawet samemu Konstantynopolowi.

Niestety, lata potęgi Bułgarii już minęły. Po upadku wielkiego państwa bułgarskiego w starciu z Bizancjum w 971 roku, nowy ośrodek władzy bułgarskiej powstał w zachodniej części państwa, na terenach dzisiejszej Macedonii Północnej.



Waleczni Bułgarzy uparcie i skutecznie opierali się staraniom Bizancjum o włączenie tych terenów w ich granice.

Początkowo carem powstałego wówczas bułgarskiego państwa został Roman, ostatni z przedstawicieli dynastii Kruma, ale faktyczną władzę od samego początku sprawował jeden z jego czterech braci, Samuel Komitopul.

Dwaj bracia Romana zginęli w walkach, trzeci, Aron, stanowiący zagrożenie dla pozycji Samuela, został z jego rozkazu zamordowany wraz z rodziną. Gdy Roman w 991 roku dostał się do niewoli bizantyjskiej (gdzie zmarł w 997 roku), Samuel sam koronował się na cara Bułgarii.

Po uzyskaniu władzy Samuel najpierw skutecznie odpierał ataki bizantyjskie, po czym postanowił samemu przejść do ofensywy. W ciągu kilkunastu lat zdobył liczne tereny na Bałkanach odtwarzając w dużej mierze imperium bułgarskie z czasów chwały cara Symeona I Wielkiego, kiedy Bułgaria była najpotężniejszym państwem we wschodniej Europie. Bułgaria Symeona rozciągała się wtedy między morzami: Egejskim, Czarnym i Adriatykiem, a nowa stolica Presław rywalizowała o pierwszeństwo z Konstantynopolem.



Teraz Samuel odbił i opanował m.in. Albanie, Epir, Serbię i ziemie Bułgarii naddunajskiej. Jego państwo, którego stolicą uczynił Ochrydę, rozciągało się od Adriatyku do Morza Czarnego. Jednak po roku 1000 sytuacja się zmieniła i odtąd to Samuel musiał opierać się coraz silniejszym atakom bizantyjskiego cesarza Bazylego II. W ciągu kilku lat Samuel utracił na rzecz swego konkurenta większość swoich wcześniejszych zdobyczy.

W 1014 roku Bizancjum zadało mu ostateczny, straszny cios, pokonując wojska Samuela w bitwie pod Klidion (inaczej pod Bielasicą). Od czasu tej bitwy, która zahamowała rozwój potęgi Bułgarów, bizantyjski cesarz otrzymał przydomek – Bazyl II „Bułgarobójca”. Zyskał ten przydomek po okrutnym czynie jakiego się dopuścił.



Po zwycięstwie w bitwie pod Bielasicą Bazyli II rozkazał oślepić tysiące bułgarskich jeńców, zostawiając jednak co setnego człowieka z jednym zdrowym okiem, tylko po to, aby mógł zaprowadzić swój oddział do domu.

Car Samuel nie zniósł takiej grozy. Zmarł doznając śmiertelnego szoku wywołanego widokiem swych powracających, oślepionych resztek wojsk.

Po śmierci Samuela tron carski objął jego syn Gabriel Radomir, który wobec przewagi Bizancjum próbował zawrzeć pokój za cenę podporządkowania się Bazylemu. Został jednak w 1015 roku zamordowany przez Iwana Władysława, syna jednego z braci Samuela, który chwilowo objął władzę. Ale i ten już w 1018 roku zginął podczas walk przeciwko Bizantyjczykom.

Ostatecznie w 1018 roku Bazyli II wcielił całą zachodnią Bułgarię do cesarstwa po zwycięskiej bitwie pod Durazzo. Bułgaria poddała się i została częścią imperium. To olśniewające zwycięstwo pozwoliło przywrócić granicę cesarstwa na Dunaju.

Około roku 1025 Cesarstwo Bizantyńskie było u szczytu zasięgu terytorialnego. Za czasów Bazylego II ziemie cesarstwa rozciągały się od Armenii po Serbię a nawet do Kalabrii w Italii. Osiągnięto wiele sukcesów, począwszy od podboju Bułgarii, przez aneksję części terytoriów Gruzji i Armenii, po zupełne zniszczenie sił inwazyjnych Egipcjan koło Antiochii.

Cesarz Bazyli wciąż był niezadowolony, planował jeszcze odbicie Sycylii z rąk arabskich. Jednak jego śmierć w 1025 zakończyła te projekty.

Po śmierci Bazylego kolejnym władcą w cesarstwie został jego młodszy brat – Konstantyn VIII. Był już stary i słaby. W młodości był bardzo silny fizycznie, lecz pozostając w cieniu swojego wielkiego brata spędzał życie na hulankach, zabawach, grze w kości, łowach i prześadywaniu w teatrze. Wstępując na tron rządy powierzył innym, losy cesarstwa były mu obojętne, byle pozostawiono go w spokoju. Miał już 65 lat i był schorowany, ale mimo tego wobec swoich przeciwników był bardzo okrutny, wierzył niemal każdej pogłosce o buncie i wymierzał domniemanym winowajcom karę oślepienia.

Po jego śmierci tron przejął jego zięć, Roman III Argyros. W czasie rządów Bazylego II Bułgarobójcy Roman był sędzią, a w czasie rządów Konstantyna VIII – prefektem Konstantynopola. Roman odpowiadał Konstantynowi z uwagi na jego całkowitą uległość i posłuszeństwo. Konstantyn VIII zmusił go nawet do rozwodu z pierwszą żoną (odesłano ją do klasztoru) i do poślubienia cesarzówny Zoe. Ich ślub miał miejsce 12 listopada 1028 roku, a trzy dni później Konstantyn VIII zmarł i pozostawił tron Romanowi III.

Nowy cesarz okazał się marnym władcą i mężem. Zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach; został otruty lub "utonął w wannie" podczas kąpieli, najprawdopodobniej z rozkazu swojej rozczarowanej żony.

Cesarzowa Zoe została wdową, ale nie na długo. Zarządcą kobiecej części pałacu cesarskiego, jeszcze za życia Romana III, był pochodzący z chłopskiej rodziny Jan Eunuch. Wykorzystując swoją pozycję sprowadził na dwór swego młodszego brata Michała, który został szambelanem. Młody szambelan Michał bardzo spodobał się cesarzowej, polubiła go tak bardzo, że działając wspólnie otruli jej pierwszego męża, Romana III.

Nieco później, w 1034 roku, Zoe poślubiła Michała, który jako Michał IV Paflagończyk współrządził wraz z nią całym cesarstwem.

Wtedy właśnie Bułgarzy jeszcze raz próbowali zmierzyć się z potęgą cesarstwa. W 1040 roku stanęli do walki pod wodzą Piotra Deliana, syna bułgarskiego cara Gabriela Radomira.



Piotr Delijan, obwołany carem w Belgradzie, stanął na czele nowego powstania, które szybko ogarnęło całą Bułgarię i Macedonię. Początki powstania były obiecujące, armia dowodzona przez Piotra zdobyła Nisz i Skopje.

Ale, jak to zwykle bywa, powstańców zgubiły ich wewnętrzne niesnaski.

W 1041 roku Delian popadł w ostry konflikt z synem zmarłego cara Iwana Władysława - Ałusijanem, który też przyłączył się do powstania. Lecz w wyniku niepowodzeń wojennych Ałusijan zaczął prawdopodobnie żałować udziału w rebelii i szukał sposobu aby odkupić swoje winy względem Bizantyńczyków.

W 1041 roku, w czasie kolacji, zaatakował i pojmał Piotra Deliana, obcinając mu nos i wydłubując oczy. Został nowym carem, ale pod koniec 1041 roku, wraz ze swą armią musiał stanąć do walki z wojskami cesarstwa. Gdy doszło do spotkania armii powstańców z wojskami bizantyjskimi, wspomaganymi przez karne wojska zaciężne i bezwzględną gwardię wareską Haralda Sigurdssona, Ałusijan zbiegł do Greków, oddając w ich ręce Deliana i zapewniając o swoim posłuszeństwie.

Piotr Deljan zmarł w niewoli. Na wieść o zdradzie wodza wojska powstańcze rozpierchły się i był to w zasadzie koniec powstania. Oddziały gwardii wareskiej Sigurdssona rozbijały luźne oddziały partyzancie. Falszywy Ałusijan nie tylko zachował życie, ale jeszcze za swą zdradę został nagrodzony przez Bizantyńczyków tytułem magistros i przywróceniem wszystkich wcześniejszych posiadłości.

Działo się to w czasie panowania Michała IV. Po rozgromieniu Bułgarów, przy wydatnej pomocy gwardii wareskiej, cesarz wracał do Konstantynopola aby zgodnie z tradycją odbyć triumfalny wjazd do miasta. Niespodziewanie zachorował i zmarł po drodze.

Na krótko przed swoją śmiercią, Michał IV przekazał władzę swojemu siostrzeńcowi, którego wcześniej adoptował wraz z cesarzową Zoe. Nadał mu tytuł cezara.

W ten sposób, dokładnie 10 grudnia 1041 roku, Michał V odziedziczył tron po swoim wuju. Dążąc do sprawowania samodzielnych rządów Michał V pokłócił się z Janem Eunuchem, a następnie skazał go na wygnanie do klasztoru.

Mało tego; w nocy z 18 na 19 kwietnia 1042 roku Michał V wygnał również swoją przybraną matkę - cesarzową Zoe. Ale tu posunął się za daleko. Ogłoszenie o wygnaniu cesarzowej spowodowało rewoltę. Pałac został otoczony przez tłum, który żądał przywrócenia Zoe na tron. Jej siostra - Teodora zdeponowała Michała i sama została cesarzową, współrządzając razem z przywróconą na tron Zoe. Michał V został aresztowany, oślepiony i wykastrowany. Zmarł jako mnich.

Takie przewroty pałacowe były możliwe głównie dzięki zdecydowanemu wsparciu cesarzowej przez gwardię wareską. Harald Sigurdsson, jako dowódca elitarnej gwardii wareskiej, wziął czynny udział w obaleniu cesarza Michała V.

Cesarzowa Zoe była bardzo piękną i bogatą kobietą, i Harald na pewno nie był obojętnym na jej wdzięki, i zabiegł dyplomatycznie. Liczne plotki mówiły o romansie wikinga z cesarzową.

Może był taki romans a może Zoe wykorzystwała gwardię dla osiągnięcia swych celów. Faktem jest, że cesarzowa Zoe upatrzyła sobie na męża kogo innego. Już w czasie kiedy była żoną Michała IV, zwróciła uwagę na Konstantyna IX Monomacha, lecz wtedy jej drugi mąż wygnał Konstantyna na wyspę Lesbos. Kiedy w 1042 roku Konstantyn powrócił z wygnania został wezwany do stolicy przez Zoe, która wybrała go sobie na trzeciego męża.

Zoe zmarła w 1050 roku, a Konstantyn przeżył ją o 5 lat.

To za czasów Konstantyna IX Monomacha doszło do wielkiej schizmy wschodniej. Miało to miejsce w 1054 roku. Relacje pomiędzy dwiema tradycjami w chrześcijańskim kościele (greckojęzycznym wschodnim i łacińskojęzycznym zachodnim), popadły w ostateczny

kryzys. Wielka schizma stała się faktem gdy 16 lipca trzech papiescy legaci w niedzielne popołudnie weszli do Hagia Sophia podczas Boskiej Liturgii i zostawili na ołtarzu bullę ekskomunikującą. Formalna separacja bizantyńskiego Kościoła prawosławnego i zachodniego Kościoła rzymskokatolickiego miała dalekosiężne konsekwencje dla przyszłości Bizancjum.

Harald już w 1042 roku postanowił opuścić Bizancjum. Jednak nowy cesarz, Konstantyn IX Monomach, nie chciał go puścić. Małżonka cesarza Zoe także nie chciała wyjazdu wikinga. Próbowano go zatrzymać jednak Harald był jak zwykle uparty i zdecydowany. W 1043 roku zbiegł z Konstantynopola wraz ze swym zbrojnym oddziałem i zdobytymi podczas wieloletniej służby bogatymi łupami. Mówiło się też o zrabowaniu cesarskiego skarbu, ale to nigdy i nigdzie nie zostało potwierdzone. Unikając pościgu ruszył na północ i oczywiście, po wielodniowej wędrówce, ponownie trafił do księstwa Jarosława Mądrego.

Na dworze Jarosława poznał swą żonę, Elżbietę, córkę kijowskiego księcia, z którą ożenił się w 1044 roku, mając pełne poparcie jej ojca. Tam przyszła na świat ich córka Ingegarda, która gdy dorośnie najpierw zostanie żoną króla Danii a później będzie jeszcze żoną króla Szwecji.

Przebywając w księstwie kijowskim Harald pilnie nasłuchiwał wieści z ojczystej Norwegii, gdzie działo się wiele dobrego.

### **Rozdział 3. Triumfalny powrót i tragiczny finał**

Harald nie mógł spokojnie usiedzieć na miejscu. Skarżył się księciu i żonie, że gnuśniej i traci najlepsze lata zamiast wracać do Norwegii i upomnieć się o tron swej ojczyzny. Przekonywał, że po zdobyciu sławy i bogactwa, po doskonałym opanowaniu sztuki dowodzenia i sprawowania władzy w czasie walk u boku chrześcijan z Cesarstwa Rzymskiego, może już bezpiecznie wracać do Norwegii. Wiedział co tam się dzieje i czuł, że jest to dla niego naprawdę odpowiedni moment.

Nie mogąc już znieść jego ciągłych narzekań Elżbieta w końcu przestała go powstrzymywać i odwozić od tych zamiarów.

- Jeśli już musisz, i masz na to zgodę księcia Jarosława, to ruszajmy, przecież nie zdołam cię zatrzymać. Tylko działaj rozważnie i nie daj się pokonać, żebyś znowu nie musiał uchodzić do mego ojca, pamiętaj - Elżbieta nie potrafiła już odwieść go od powziętych postanowień.

W Norwegii, od czasu śmierci Kanuta Wielkiego, to znaczy od 1035 roku rządził wezwany przez norweskich możnych, Magnus I Dobry, syn Olafa II Świętego. Magnus wygnał z Norwegii znenawidzonego duńskiego namiestnika Swena Knutssena i jego duńskie załogi. Został królem Norwegii i Danii.

W takiej sytuacji, w 1045 roku do Norwegii wrócił ze swymi oddziałami Harald Sigurdsson, znany już tam powszechnie jako Harald Surowy (Harald Hårdråde). Był najsłynniejszym z żyjących ówczesnie wikingów.

Sława Harald Surowego była tak wielka, że Magnus Dobry powierzył mu, jako swemu krewnemu, współrządy w królestwie Norwegii, tym chętniej, że Harald Surowy wrócił z olbrzymim majątkiem, darami od księcia kijowskiego, wielką sławą i oddaną mu drużyną. Mając to wszystko na względzie, Magnus I Dobry, bez jakichkolwiek zahamowań, uczynił go współrządcą. Planował z jego pomocą zorganizować w 1046 roku wielką wyprawę na Anglię, gdzie chciał wykorzystać słabą pozycję króla Edwarda Wyznawcy, zmagającego się z opozycją swoich potężnych earłów.

Planując podbój Anglii Magnus Dobry zaprzagnął wskrzesić imperium Kanuta Wielkiego, które obejmowało Danię, Norwegię i Anglię.

Haraldowi, który lubił samodzielnie podejmować decyzje, współzrządzenie zaczęło coraz bardziej przeszkadzać i rozpoczął rywalizację z Magnusem. W tym czasie plany Magnusa dotyczące podboju Anglii pokrzyżował duński możnowładca Swen Estrysden, który wykorzystując nieobecność Magnusa w Danii i jego kłopoty z Haraldem, ogłosił niezależność i zagarnął królewski skarb Danii, który należał się królom Norwegii.

Na jakiś czas pogodziła ich wtedy konieczność zorganizowania karcącej wyprawy do Danii, aby zapobiec próbom zawładnięcia królewskim skarbem. Wyprawa do Danii w 1046 roku zakończyła się sukcesem, ale obfitowała w liczne zatargi pomiędzy Magnusem i Haraldem. W czasie powrotu z tej wyprawy Magnus zachorował i zmarł w Jutlandii.

Przed śmiercią w 1047 roku rozdzielił swoje królestwo: Harald Hardraada został samodzielnym królem Norwegii a Swen Estrysden królem Danii.



Harald mógł wreszcie rozpocząć samodzielne rządy. W 1048 roku założył Oslo. Ukrócił wpływy lokalnych wielmożów i tępił pozostałości pogaństwa.

Od 1048 do 1064 roku prowadził wojnę z królem Danii, Swenem II Estrysdenem. Mimo wielu wygranych bitew nie zdołał podbić jego królestwa, choć w 1050 roku zniszczył Hedeby, wówczas jeden z ważniejszych grodów w Danii.

Gdy na początku 1066 zmarł król Anglii Edward Wyznawca, Harald zgłosił pretensje do tronu Anglii. Bowiem przed swą przedwczesną śmiercią król angielski Hardekanut zawarł z królem norweskim Magnusem I umowę, która mówiła, iż gdyby któryś z nich zmarł bezpotomnie, to tron odziedziczy ten drugi.

Jeszcze za życia Edwarda Wyznawcy, następcy Hardekanuta, Magnus I próbował powoływać się na tamte ustalenia. Harald, jako następca Magnusa, miał więc uzasadnione roszczenia do tronu angielskiego.

Jednym z jego pierwszych kroków, po ostatecznym opanowaniu norweskiego tronu, było wysłanie do Londynu posłów z zapewnieniem o pokojowych zamiarach. Chciał w ten sposób zyskać na czasie, bowiem w pierwszych latach panowania nie miał możliwości zająć się Anglią: zbyt pochłaniała go walka o duńskie domeny z Swenem Estrysdenem.

Zimą z 1065 na 1066 rok mógł wreszcie działać otwarcie, tym bardziej, że z Flandrii, Anglii i Normandii nadchodziły interesujące wieści. Zachodziło natomiast pytanie, czy będzie w stanie pokonać konkurentów do angielskiego tronu – nowego króla Anglii Harolda Godwinsona i Wilhelma, księcia Normandii.



Harald Hardraada był pewien, że tak. Emisariusze, którzy przybyli do Trondheim w imieniu earla Tostiga, wygnanego z Anglii brata angielskiego króla, utwierdzili go w tym przekonaniu. W Normandii chyba nie wiadomo o jego przygotowaniach. Tymczasem na norweskim wybrzeżu, w Solund, trwały przygotowania do wyprawy; zgromadzono już 200 drakkarów, okrętów wikingów.

Gdy wojska Harald i Tostiga w sile około dziewięciu tysięcy ludzi na 300 drakkarach (wraz z posiłkami z Orkadów), wylądowały w północnej Anglii, król angielski wyruszył im naprzeciw. Zanim wojska anglosaskie wyruszyły z Londynu, Norwegowie wpłynęli do szerokiego estuarium rzek Ouse i Trent na wschodnim wybrzeżu Anglii. Rzeką Ouse dotarli do Riccall, gdzie utworzyli swój główny obóz, a następnie bez oporu zajęli York i zwyciężyli



oddziały earłów Mercji i Northumbrii po całodniowym starciu pod Fulford. Bitwa była gwałtowna i kosztowała obie strony wielu zabitych i rannych. Opór obrońców okazał się znacznie silniejszy, niż to bywało w czasie wcześniejszych najazdów.

Dalszym sukcesom wojsk norweskich zapobiegł szybki marsz Anglosasów. Pojawienie się wojsk anglosaskich zaskoczyło Norwegów i zmusiło ich do przyjęcia i stoczenia walnej bitwy pod Stamford Bridge. Walka trwała przez cały dzień 25 września 1066 roku. Armia angielska posiadała przewagę liczebną: przeciw pięciu tysiącom pozostałych po ostatniej bitwie wikingów stanęło około dziesięć tysięcy Anglosasów.

Wojska norweskie w ciężkiej i zażartej bitwie pod Stamford Bridge poniosły druzgocącą klęskę: straciły ponad 3700 zabitych, w tym dowódcę, króla Haralda, który zginął trafiony strzałą w gardło. To przyspieszyło klęskę.

Spśród trzystu drakkarów, na których przyплыли Norwegowie, do kraju odplynęły zaledwie dwadzieścia cztery; na obsadzenie tylko takiej liczby okrętów wystarczyło zdolnych do żeglugi ludzi. Straty po stronie angielskiej nie są znane, były one jednak niższe niż po stronie norweskiej, gdyż wielu wikingów zostało zabitych przez zwycięzców podczas ucieczki do miejsca cumowania drakkarów w odległym o blisko 20 km Riccall.

Poległ też earl Tostig, sprzymierzeniec norweskiego króla.

Według średniowiecznej kroniki anglosaski król Harold Godwinson okazał łaskę Olafowi, synowi króla Norwegów, ich biskupowi, jarlowi Orkadów i wszystkim, którzy zostali jeszcze na okrętach.

Ponoć zeszli oni wówczas na ląd, do angielskiego króla i złożyli przysięgę, że na zawsze zachowają pokój i przyjaźń do tej ziemi.

Dopiero wtedy król anglosaski król Harold Godwinson zezwolił im odplynąć do domu na dwudziestu czterech okrętach.



Król angielski nie nacieszył się owocami swego zwycięstwa. Zaraz po nim musiał wyruszyć przeciwko kolejnemu najeźdźcy, który 28 września 1066 roku wylądował na południu kraju – czyli przeciwko Normanom francuskim pod wodzą Wilhelma Zdobywcy.

Tam już zabrakło sił. Niespełna trzy tygodnie po bitwie pod Stamford Bridge, 14 października 1066 roku, król angielski zginął w przegranej bitwie pod Hastings, która, po zwycięstwie Wilhelma Zdobywcy zmieniła losy Anglii i mocno wpłynęła na dalsze losy całej Europy.

Historia zapamiętała, że Norwegia uzyskała pełną niezależność w czasach kiedy panowali tam potomkowie Olafa II Haraldssona, zwanego Świętym.

Najpierw był to jego syn Magnus I Dobry a następnie jego kuzyn Harald Hårdråde, którego losy śledziliśmy. To od Haralda Surowego pochodzili wszyscy późniejsi władcy średniowiecznej Norwegii.

Harald Sigurdsson był człowiekiem żarliwie religijnym, jednak nie wahał się przy tym dopuszczać rozlicznych okrucieństw. Takie to były czasy.

Kościół norweski, ustanowiony za Olafa I i Olafa II, w czasach panowania Haralda Surowego rozwijał się równolegle z centralizacją władzy królewskiej. W XII wieku w Norwegii istniało pięć biskupstw: Trondheim, Bergen, Oslo i założone nieco później: Hamar i Stavanger.

Nieco później, w 1152 roku założono jeszcze arcybiskupstwo Nidaros obejmujące, poza ziemiami norweskimi, także dwa biskupstwa na Islandii, Orkady, Wyspy Owcze oraz Królestwo Mann i Wysp.

Oprócz żony Elżbiety, córki Jarosława Mądrego, Harald miał jeszcze kochankę, czyli jak wówczas mówiono nałożnicę, Thorę Thorbergsdottir. Brat Thory był zaręczony z Marią, drugą córką Haralda i Elżbiety. Niestety, ów brat zginął wraz z królem w bitwie pod Stamford

Bridge. Córka Maria również zmarła krótko po tej bitwie.

Męskich potomków Harald doczekał się tylko ze związku z Thorą. Byli to synowie znani jako: Magnus II Haraldsson i Olaf III. Po śmierci ojca synowie ci wspólnie i zgodnie zarządzili całą Norwegią, a gdy w 1069 roku zmarł Magnus II, samodzielną władzę w kraju przejął Olaf III, który zyskał przydomek Pokojowy.

Ich ojciec a nasz bohater - Harald Sigurdsson w historycznych opisach zwany jest często „ostatnim wikingiem”. Jego przydomek „Hardraada” oznacza również bezwzględny. Niemiecki kronikarz i geograf, Adam z Bremy, nazwał go nawet „piorunem północy”.

Dzięki jego działaniom, polegającym na umocnieniu władzy królewskiej i pozycji kościoła, losy Norwegii po jego śmierci potoczyły się już znacznie spokojniej.